1144
ac
32822

ас-32822

Kubal 1990

БІБЛІЯТЭКА
БЕЛАРУСКАГА НАВУКОВАГА Т
ў Вільні.

1964 г.

Adbitka z №№ 89 i 90 «Homana».

Vinv. 1427

Ekonomičnaja ewolucija i biełaruski ruch.

Беларускі музей імя Івана Луцкевіча

(Referat, čytany ŭ Biełaruskim Klubie 28.X. 1917).

Uhledajučysia ŭ minuŭščynu biełaruskaho narodu, katoraja stanowić adnu z najbolš krepkich padwalin jaho ciapierašniaho adradžeńnia, mimawoli uznimajecca pytańnie: čamu ruch da adradžeńnia pačaŭsia hetak pozna? I woś, kab znajści adkaz na heta, my pawinny razhladzieć, što patrebno narodu dziela budawańnia jaho kulturna-nacyonalnaho žyćcia i što zadzieržywało i addalało biełarusoŭ ad wialikaho momentu nacyonalnaho ŭwaskrasieńnia.

Pierš za ŭsio my pawinny adznačyć, što sprawa kulturnaho razwićcia naahuł, a tym bolej sprawa razwićcia nacyonalnaj kultury nierazryŭna zwiazana sa sprawaj ekonomičnaho bytu kožnaho narodu. Siła ekonomičnaja, bahaćcie narodu— heta asnowa, na katoraj tolki i może zakrasawać bujnym ćwietam nacyonalnaje kulturnaje tworčestwo, heta warunak, biez katoraho nia może być hutarki ab duchowym wyzwaleńni narodu. I pawodłuh taho, jak razwiwajecca ewolucija ekonomičnaho žyćcia narodaŭ, my bačym jarkije prajawy šyrokaho, mahutnaho nacyonalnaho ruchu.

U historyi narodaŭ Europy asabliwa adznačyŭ hetu asnaŭnuju praŭdu XIX wiek — wiek

Кнв. № 1144
г. Минск

rascwietu kapitalistyčnaj haspadarki. Kapitalizm, jak siła, niščučaja na swajej darozi ŭsie pierażytki, katoryje časta byli pryčynaj paniawoleńnia całych plamion i nacyonalnaściej, kapitalizm u swaim pabiednym pachodzi ŭpiarod prynios wyzwaleńnie dla čyślenyh nacyonalnaściej, daŭšy im mahčymaść usiestaronnaho i poŭnaho razwićcia ich indywidualnych asobnaściej. I toj samy XIX wiek, u katorym kapitalizm dajšoŭ swajho rascwietu, zniščyŭšy staryje formy ekonomičnaj haspadarki i zamiest ich zawioŭšy nowyje ekonomičnyje adnosiny, my śmieła możem nazwać także wiekam adradżeńnia narodaŭ: jon prynios s saboj adradżeńnie čechoŭ, ukraincoŭ, litwinoŭ, łatyšoŭ, estoŭ i inšych «niedzierżaŭnych» nacyonalnaściej, a ŭ tym liku i adradżeńnie biełarusoŭ. I ŭ kožnym asobnym prypadku my bačym, što zbudziŭšyjesia da nowaho, samabytnaho kulturnanacyonalnaho žyćcia narody dachodzili nacyonalnaho wyzwaleńnia razam, abo śledam za wyzwaleńniem ekonomičnym i socyalnym.

Woś, kab dać adkaz, čamu biełaruski narod prypaźniŭsia, raŭnujučy da druhich, čamu jon adzin z apošnich dałučajecca da siamji kulturnych narodaŭ, my pastarajemsia zhruba narysawać tyje hramadzkije i ekonomičnyje warunki, jakije panawali ŭ Biełarusi ŭ XIX staleći.

Čym byŭ biełaruski narod da zništaženńia pryhonu ŭ 1861 hodu? — Ab hetym świedčać čyślenyje historyčnyje pamiatniki, świedčyć i žywaja pamiać u narodzi: biełaruski sielanin u časach pryhonu — to była biezhałosaja żywioła rabočaja, to byŭ rab, katory z dušoj i ciełam byŭ addadzien pad poŭnuju ŭładź panoŭ — panoŭ, staŭšych dla jaho čužymi, nia tolki, jak ludzi ču-

Дзяржаўная бібліятэка БССР імя У. І. Леніна
096/17913

žoha stanu, ale i nacyonalna čužymi, časta čužymi jak pa jazyku, tak i pa wiery. U časi panščyny biełarus-chlebarob ad kałyski prywučaŭsia da pakory, da pracy dla čužych, da šanawańnia adno tolki taho, što nasiło na sabie piečatku „panskaści". Zanikła ŭ jaho čeławieča świadomaść i pačućcio swajho ja. Zamierli ahulna-ludzkije parywy. Ačarstwieła duša, i tolki ŭ pieśni, ŭ kazcy-lehiendzi, ŭ narodnaj apowieści prabiwałasia heta na śmierć zamučenaja duša, žalučysia nudnym śpiewam palam i boram na kryŭdy i hore swajo. Nie było pačućcia čeławiečaho, — jak że mahła naradzicca swiadomaść nacyonalnaja? I tolki skasawańnie panščyny, tolki wyzwaleńnie sielan z adwiečnaho rabstwa adkryło pierad našymi narodnymi massami darohu ŭpiarod — da ahulnaho postupu, darohu, pa katoraj narod biełaruski išoŭ praz uwieś dalejšy peryod niščeńnia śladoŭ pryhonu i twareńnia nowych, wolnych asnoŭ hramadzkaho žyćcia.

Biełaruś, jak daŭniej, tak i pa siahońniašni dzień stanowić hłaŭnym čynam kraj sielska-haspadarski. I ciapier sielanie-chlebaroby stanowiać 76% tutejšaho biełaruskaho nasialeńnia, i praca na ralli stanowić dziela bolšaści žycharoŭ kraju jadyny sposab zarobku. Praŭda, tolki 47% ziamli prynależać da hetaj bolšaści: 53% ziamielnych abšaroŭ stanowiać ułasnaść ziemian (pierewažna apałačenaj šiachty biełaruskaj) i kazny. Woś, užo heta pawinno było dawiaści da taho, što, nia hledziačy na dawoli značnyje sielanskije nadziały ŭ 1861 hadu (ad 3,6 da 6,6 dziesiacin na dušu — pad toj čas, jak u wialikaruskich huberniach tolki 2,2 — 2,9), u apošnije časy ziamli u sielan akazałosia skupa: nadziały s kožnym nowym pa-

kaleńniem drabilisia hetak, što i biełaruski sielanin cierpić ad małaziamiella. Ale tut hłaŭnaja pryčyna ziamielnaho hoładu kryjecca ŭ nienormalnych ahulnych warunkach žyćcia našaho kraju. Hłaŭny winawajca — heta ekonomičnaja palityka staroha rasiejskaho uradu i hłaŭnaho orhanu jaho — sielanskaho banku, da katoraho naš narod zaŭsiody čuŭ instynktoŭnuju, ale słušnuju nienawiść.

Palityka sielanskaho banku zusim wyrazna kirawałasia da taho, kab umacawać u našaj baćkaŭščynie «russkij element», prawodziačy kołonizaciju kraju wialikaruskimi sielanami (starawierami), katorym bank sumyśla pradawaŭ na ihotnych umowach ziamlu tam, dzie biełarusy jakraz najboliš ciarpieli ad małaziamiella. Hetkuju palityku bank asabliwa enerhična wioŭ, naprykład, u ašmianskim i dzisienskim pawietach wilenskaj huberni, dzie — pawodłuh statystyki wydawiectwa wilenskaho hienerał-hubernatarstwa «Wilenskij Wremiennik» (1910 h.) — čysło sielanskich niezależnych haspadarak, razmiery katorych daloka nie dachodzili troch dziesiacin, stanawiło kala 75% usiaho čysła sielanskich haspadarstw. A pad toj samy čas, nia hledziačy na naturalny pryrost sielanskaho nasialeńnia, našy chlebaroby nia mieli mahčymaści pašyrać swaje drabiŭšyjesia haspadarki kuplaj ziamli prosta s prywatnych ruk — ad ziemianstwa. Sprawa ŭ tym, što ŭsie ziemianie — kataliki, katorych rasiejski ŭrad ahułam nazywaŭ «palakami», byli tym że uradam pazbaŭleny prawa kuplać ziamlu na ŭłasnaść. Razumiejučy, što ziemla — heta jadynaja asnowa ich bytu i panawańnia ŭ Biełarusi, i majučy peŭnaść, što, raz pradaŭšy swaju ziamlu, nazad na jaje wiarnucca boliš nie ŭdasoca, «pol-

skije» pany napružali ŭsie swaje siły, kab udzierżacca pry swaich dwaroch. Ab pradaży imi ziamli sielanam nie mahło być i hutarki, dy hetak hłaŭny zapas ziamli ŭ našym kraju nia moh służyć pradmietam kupli-pradaży, inačej kažuču: «polskije» ziemli pierestali służyć tawaram u šyrokim značeńni hetaho słowa. Zatoje, pa imi astajučysia ŭłasnaściu prywatnych haspadaroŭ, «polskije» ziemli mała-pa-mału pačali papraŭdzi pierechadzić u ruki kredytnych ustanoŭ, pažyčaŭšych na ich hrošy: hasudarstwienaho šlachockaho i prywatnych ziamielnych bankaŭ. Daŭhi panskich ziamiel dajšli takoj miery, što ŭ niekatorych pawietach nie astawałosia ni adnej wolnaj ad bankaŭskaho doŭhu dziesiaciny ziamli (napr., u Mozyrskim paw. Minskaj hub. u 1911 h. załoženo było 99, 3% dwornaj ziamli).

Zdajecca, ŭziatyje z bankaŭ pad załoh ziamli hrošy, kali-b ich, jak treba, wykarystali, mahli by wyzwać wialiki pierewarot u ekonomičnym žyćci našaho kraju. Na žal, nawat na palapšenie sielskaj haspadarki z hetych sum išła ŭ nas tolki zusim malenkaja častka: rešta prosta *prajedałasia*. Tak, prajedałasia, bo s pryčyny ahulnaho uzrostu daražyni žyćcia pry adnačasowaj utracie panami darmowych sielanskich ruk (pryhaniatych) dabrabyt ziemian, naahuł, šmat paciarpieŭ, i dziela paddzieržki žyćcia na daŭniejšaj wyšyni patrebny byli hatowyje hrošy, katoryje i dabywalisia čaściu ad rabunkowaj raspradaży lasoŭ, čaściu pazyčajučy ŭ bankach. Dyk dziela ustrojstwa jakich-koleči pramyšlenych predpryjemstw, katoryje ŭ chutkim časie wiarnuliby z nawiazkaj usie zatraty, astawałosia wielmi mała...

Na dziwa, što pry takim pałaženni krajowaja pramyšlenaść nie mahła dajści wyšejšaho razwićcia. Ale i toje, čaho jana dajšła ad času najwialikšaho ekonomičnaho pierałomu — zništažennia pryhonu, stanowić užo wialiki krok upiarod. Dawoli skazać, što ŭ 1864 hadu ŭsia fabryčna pramyšlenaja wytworčaść (pawodłuh statystyki Stołpianskaho — «Девять губерній Западно-Русскаго края» — Н. Столпянскаго, С.П.Б. 1866 г.) dachodziła ŭ piaci biełaruskich hub. (biez Smalenskaj) — 10 miljonaŭ rubloŭ, a ŭ pačatku dziewiacisotych hadoŭ wialikšyje fabryki kraju wyrablali tawaroŭ u hod na 80—100 miljonaŭ rubloŭ. Wysokaho razwićcia dajšoŭ tut brawarničy promysieł: u kancy pieršaho dziesiatku dziewiacisotych hadoŭ adna Minskaja hub. wyhaniała ŭ hod na 27.000.000 rub. śpirtu. Na druhim miejscy stanuŭ wyrab skur: harbarni u apošnije pierad wajnoj hady dawali tawaru ŭ hod na 11.000.000 rub. Čarodnaje miejsco zanialі krachmalnyje fabryki, patočarni i papierni. Hłaŭny tkacki centr stanawiŭ Biełastok, a Wilnia zanimała druhoje ŭ Rasiei (paśla Łodzi) miejsco pawodłuh wyraboŭ pančošarskich (kala 2.000.000 rub. u hod) i pasyłała na rasiejskije rynki massu hatowaj adzieży i obuwi. Inšyje haliny pramyšlenaści byli ŭ pačatkowym stanie, chacia tut jość hrunt šmat dla jakich promysłoŭ — u tym liku nawat dla cukrawareń. U Minščynie byli ŭ 1864 hadu dźwie cukrawarni, ŭ katorych pracawało 23 rabotnikoŭ, i jany wyrabili za 1863—1864 hod 13,127 pudoŭ cukru na 84.500 rub. Hetak razwićcie ŭ nas pramyšlenaści, chacia i nia šybkaje, zrabiło značny krok upiarod za apošnije 50 h. Dziela jaho my bačym tut usio patrebnaje: pieršaje

—toje, što Biełaruś — heta pieredatačny punkt miž portami Bałtyckaho mora, zachodniaj hranicaj, maskoŭskim pramyślenym rejonam, paŭdniem, Ukrainaj i Polščaj; bahaćcie lasóŭ daje tanny apał i materjał dziela lasnych promysłoŭ; syryje materjały zaŭsiody można było atrymliwać jak na miejscy, tak i s susiednich krajoŭ pa systemie rek i čyhunak; urešci, tyje-ž reki dajuć tannuju siławuju enerhiju, dyj rabočyje ruki byli tut niedarahije. Adnak, usio heta nie mahło być wykarystano ŭ poŭnaj miery: asnaŭnaja pryčyna hetaho — niedastača swabodnych wialikšych kapitałoŭ.

Nia hledziačy na toje, što da 1911 hodu Biełaruś była zusim pazbaŭlena ziemskaho samaupraŭleńnia, a paławina kraju nia mieła ziemstw ažno da našych dzion, nia hledziačy na niedastaču jakojbudź hramadzkaj orhanizacii, katoraja baraniła-by interesy sielanskaj haspadarki, apošniaja z ekonomičnaho pahladu takže dajšła była ŭ Bielarusi šmat wyšejšaho razwićcia, čym u wialikaruskich huberniach. Bo narod biełaruski kryje ŭ sabie wializarnuju duchowuju siłu, katoraja wyjaŭlajecca ŭ tworčaj pracy. Pawodłuh došledoŭ p. Aleksandra Ułasowa (staćcia «Biełorussija i Litwa» u knizie «Wsia Rossija» na 1912 hod), ważnuju rol u hetym adyhrali takže ahulnyje warunki: susiedztwo zachodniaj hranicy, miahki, bytcym marski klimat, wyhodnyje darohi — čyhunki i systema rek, urešci — znamienita naładženaja tarhoŭla, stworenaja tut žydami. U Biełarusi kožnaje z niezwyčajna čyślenych miasteček — heta byŭ zdaŭna rynak zbytu dla ŭsich wiaskowych praduktaŭ; žydoŭskije skupščyki systematyčna abježdžali biełaruskije wojski, kuplajučy ŭsio, što

dawała ziemla i što mieło chod u mieści, abo zahranicaj. A pad toj że čas cieraz mieru wialikaja hustata žydoŭskaho miastečkowaho nasialeńnia ŭ „miežach asiedłaści“ (abnimajučy pierš za ŭsio naš kraj), dy lišniaja čyślenaść tarhowych pasrednikoŭ dawiali konkurenciju da takoj miery, što ceny jak sielska-haspadarskich praduktaŭ, tak i tawaroŭ, padwaziŭšychsia z miest, ŭ biełaruskich miastečkach tolki zusim nieznačna roznilisia ad cen na wialikich rynkach. Z hetych pryčyn adnosnaja zamožnaść biełaruskaj sielskaj massy, nia hledziačy na niedastaču ziamli i ciažkije ahulna-palityčnyje warunki, uzrastała ad upadku panščyny chutčej, čym u wialikaruskich huberniach. Cikawa, što pad toj čas, jak, naprykład, u Samarskaj huberni za sielanami wialikarusami ličyłosia niadoimki za pazyki na strawawańnie 29.000.000 rub., a ŭ Waroniežskaj — 12.000.000, u Biełarusi takich niadoimak zusim nima.

Jak razwiwałasia sielskaja haspadarka ad skasawańnia pryhonu, świedčać krasamoŭna, naprykład, dźwie hetkije cyfry: ŭ 1864 hadu (hl. Stołpianskij) ornaj ralli ŭ Wilenskaj huberni było 1.104.735 dziesiacin, a pawodłuh statystyki 1887 hodu (Главнѣйшія данныя поземельной статистыки по обслѣдованію 1887 г, III. XXII стат. Рос. Имп., изд. 92 — 1901 г.) ŭ tej że huberni było pad uprawaj užo 1,428, 761 dzies.

A treba adznačyć, što kłapoty staroha rasiejskaho uradu ab padniaćcie kultury našaho narodu nikoli nie byli lišnie wialikije. Meta „kazionnaj“ aświety — heta było žadańnie pry pomačy školy abiertać biełarusoŭ u maskaloŭ. A jak i tych abrusicielnych škoł było, naahuł, ma-

ła, dyk biełarusy byli prymušeny sami dachadzić hramaty. Woś, pa ŭsiej Biełarusi bačym u wioskach patajnyje školy, katoryje—razam z wučycielem i wučniami — adbywali padarožu s' chaty ŭ chatu. Jakuju wahu miełа ŭ našym kraju prywatnaja nawuka hramaty, pakazwajuć cyfry: jany haworać, što paniżeńniem čysła niehramatnych kraj naš daloka nie abiazan «kazionnaj» škole, bo ŭ tych miejscach, dzie hramatnaść staić najwyšej, u „kazionnyje“ školy chadziło najmienš dziaciej. Woś hetyje cyfry (u radowaja statystyka 1897 h.):

u Wilenskaj hub. hramatnych 29,3%; na 1000 žych. u „kazion.“ školy chadziło 28 dziac.

u Hrodzienskaj hub. hramatnych 29,1%; na 1000 žych. u „kazion.“ školy chadziło 44 dziac.

u Witebskaj hub. hramatnych 24,6% na 1000 žych. u „kazion.“ školy chadziło 38 dziac;

u Minskaj hub. hramatnych 17,7%. na 1000 žych. u „kazion.“ školy chadziło 38 dziac;

u Smalenskaj hub. hramatnych 17,2%; na 1000 žych. u „kazion.“ školy chadziło 53 dziac.

u Mahiloŭskaj hub. hramatnych 17,0% na 1000 žych. u „kazion.“ školy chadziło 52 dziac.

Tut hože prypomnić, što ješče ŭ kancy XIX staleccia sielanskim dzieciam byŭ zakryt dostup da šmat jakich siarednich škoł; naprykład, u minskuju himnaziu „mužyckich synoŭ“ pačali prynimać tolki ŭ kancy 80-ch — pačatku 90-ch h. Toje-ž było i ŭ inšych miejscach, dzie ŭ siarednuju školu, zhodnie z instrukcijami s Pieciarburha, wielmi nieachwotnie prynimali «kucharkinych dziaciej» da supolnaj nawuki z dziaćmi „wyšejšych“ stanaŭ...

Cyfry ab stanie praświety, jak i wyšej skazanyje dannyje ab ekonomičnym i socyalnym pałaženńi biełaruskaho narodu, dakazwajuć, što biełarusy, nie majučy ni ŭ ekonomičnym, ni ŭ kulturnym žyćci nijakaj padmohi sa starany, rupilisia sami ab swaje sprawy. Wiera u swaje siły — choć spierša tolki potencyalnyje, ukrytyje, prywyčka apiracca na siabie samoha, adhetul — wiera ŭ siabie i świadomaść swajej čeławiečaj hodnaści, swaich hramadzkich i ludzkich prawoŭ — woś pieršyje rezultaty socyalna-ekonomičnaj ewolucii i uzrostu nacyonalnaho bahaćcia ŭ Biełarusi za apošnije dziesiatki hadoŭ. Rezultaty hetyje ŭ pačatku dziewiacisotych hadoŭ pačali wyjaŭlacca dawoli zamietna, a poruč z imi my bačym začatak hłybokaj pieramieny ŭ socyalna-nacyonalnych adnosinach u našym kraju.

Da samych niedaŭnych časaŭ u Biełarusi zachawałasia asabliwaja budowa hramadzianstwa: razdzieł na klasy i stany byŭ zusim zwiazan z razdziełam nacyonalnym. Hetak, polski element (papraŭdzi, tutejšaja apałačenaja šlachta) abnimaŭ saboj biezmała ŭsio ziemianstwo; u tarhowa-pramyślenaj sfery pierewažna panawali żydy; rasiejcy stanawili armiju čynoŭnikoŭ i ŭ ziemianskim stanie zanimali niewidočnaje miejsco; urešci, biełarusy — to była wyklučna sielanskaja i rabočaja massa, dachodziŭšaja wializarnaj cyfry 8 miljonaŭ, čaściu — drobnaje mieščanstwo pa miestoch. Hetki układ, samo saboj razumiejecca, złažyŭsia s pryčyny utworenych historyjej asobliwych warunkoŭ krajowaho žyćcia i — s pieramienaj hetych warunkoŭ — pawinien byŭ sam zmianicca, tym bolej, što swajho łohičnaho kanca hetki klasowa-nacyonalny razdzieł nikoli nie dachodziŭ:

praces uzajemnaho pranikańnia paadzinokich klasowych i stanowych hrup, abniatych asobnymi nacyonalnaściami, adbywaŭsia, choć i nie tak jarka, zaŭsiody, adbywajecca siahońnia i s kožnym hodam budzie adbywacca ŭsio boiš intensyŭna. Ale ciapier charakter takoha ŭzajemnaho pranikańnia šmat zmianiŭsia.

Wiadoma, što—nie kažučy ŭ hety moment ab žydoch — palaki i maskali ŭ Biełarusi stanawili jadynuju krajowuju intelihenciju. Woś-že lohka zrazumieć, što biełarusy, stojučy na nižejšaj stupieni razwićcia, lohka padpadali pad upływy polskaj i maskoŭskaj kultury. Praŭda, u hłyb narodu hetyje ŭpływy nie dachodzili; zatoje syny biełaruskaj wioski, katoryje, dachodziačy nawuk u čužoj mowie, padnimalisia na wyšejšuju kulturnuju stupień i papadali ŭ nacyonalna i klasowa čužuju hrupu, — choč nia choč pawinny byli žyć supolnym žyćciom s polskaj ci rasiejskaj intelihencijej, prynimać tuju abo druhuju čužackuju kulturu, bo swajej — nacyonalna-biełaruskaj intelihencii nie było, nie było i biełaruskaho kulturnaho žyćcia. Hetak *za wyšejšuju kulturu biełarusy płacili utratai ułasnaj nacyonalnaści.* Ciapier pałažeńnie zmianiłosia: na hrunci socyalna-ekonomičnaj ewolucii, na hrunci adkryŭšahosia pierad sielanskimi dziaćmi šyrejšaho dostupu da praświety, naradziłasia nowaja biełaruskaja narodnaja intelihencija, katoraja, ŭžo nie ŭ adzinočku, a cełaj hramadoju ŭstupajučy ŭ wyšejšyje stany i klasy, stanowić pamietnuju siłu, dzieržycca razam, jak adna siemja, *žywie swaim ułasnym — biełaruskim žyćciom.* Žyćcio hetaje stanowicca s kožnym dniom paŭniejšym, bahaciejšym i daje duchowuju strawu nia tolki «prostamu» čeławieku, ale i intelihentu.

Biełaruskaja mowa niezwyčajna šybka uzbahačywajecca i razwiwajecca, dapasoŭwajučysia da ŭžytku intelihencii, i literaturnyje twory, hazety, nawukowyje pracy, pisanyje hetaj mowaj, pakazwajuć nam jasna, što jana znamienita służyć biełarusu dziela wyskazywańnia ŭsich adcienkoŭ myśli i čućcia.

Z usiaho, skazanaho nami, jasna wyjaŭlajecca hetki wywad: ad času zniščaženńnia pryhonu ekonomičnaja ewolucija pastupowa wytwaryła warunki, pry katorych biełarusy, wyzwalajučysia ad ekonomičnaj i socyalna-praŭnaj zależnaści, atrymali mahčymaść *padumać i ab nacyonalnym adradžeńni*, ab tworčeskaj pracy dziela razwićcia swajej nacyonalnaj kultury. Ale dziela taho, *kab dumki abiarnulisia u dzieło*, mała było adnej tolki *mahčymaści*: patrebna była *siła*, katoraja zatajonuju ŭ biełaruskim narodzi ad wiakaŭ tworčuju enerhiju abiarnuła-by ŭ žywuju rabotu. Rol takoj tworčaj siły, takoha budziciela adyhraŭ rewolucyjny ruch u Rasiei 1905 hodu.

Nacyonalnaj świadomaści nielha addzialić ad świadomaści prawoŭ čełowieka i hramadzianina: jany hetak ciesna zwiazany ŭ wadno, što, kali budzicca adna, jana nieadstupna budzić i druhuju,— a ŭ toj-że čas, dzie nima świadomaści nacyonalnaj, tam niet miesta i dla čełowiečaj hordaści. Heta asabliwa jarka wyjawiłosia u biełarusoŭ.

Biełaruskaja nacyonalnaja rabota da 1904 hodu wyjaŭlałasia ŭ tym, što pieršyje siaŭčy biełaruskaj idei staralisia tłumačyć narodu cennaść i wahu jaho „prostaho" jazyka i taho kulturnaho prybytku, katory biełarusy prydbali samabytnaj pracaj praz niekolki wiakoŭ. «Naša baćkawa spradwiečnaja mowa», — pisaŭ Maciej Buračok

u pradmowie da pieršaho wydańnia swajej «Dudki Biełaruskaj», — „katoruju my sami, da i nie my adny, a ŭsie ludzi ciomnyje mužyckaj zavuć, a zawiecca jana biełaruskaj, — jość takajaž ludzkaja i panskaja, jak i francuskaja, abo niamieckaja, abo inšaja jakaja. Jano dobra, a nawat i treba znać susiedzkuju mowu, ale najpierš treba znać swaju». I hetyje słowy byli dla narodu niečym zusim nowym, niečym niezwyčajnym, niespadziewanym: dahetul da mowy jaho ŭsie adnosilisia s pahardaj i naśmieškami, i ŭ dušy biełaruskaho sielanina naradziŭsia niejki falšywy styd, prymušaŭšyj jaho „na ludziach“ — publična — wyrekacca rodnaj mowy i ŭsiaho taho, što wydzielało jaho s-pamiž inšych ludziej, jak biełarusa. Narod pamału hublaŭ nia tolki nacyonalnuju świadomaść, ale i pačuccio naturalnaj čeławiečaj hordaści. Jon bačyŭ tolki adzin wychad, katory dawaŭ jamu mahčymaść stać *čeławiekam*, roŭnym druhim: hety wychad — adračeńnie ad usiaho, čym biełaruski chlebarob rožniŭsia ad pana-palaka i čynoŭnika-rasiejca. Ale woś knižka ŭ biełaruskaj mowie, žywoje biełaruskaje słowa—wierš, pieśnia—budziać u dušy biełarusa spierša niejasnuju, a paśla ŭsio bolš wyraznuju, ćwiorduju świadomaść, što ŭsio toje „prostaje“, «mužyckaje», na što i sam jon prywyk hladzieć s pahardaj, nie takoje ŭžo biahoje dy nikčemnaje, kali „pa prostu» pačali drukawać knižki i hazety, pačali hawaryć intelihenty miž saboj. Hetak rabota intelihencii padhatawała hrunt, na katorym pawinny byli uzrašci i razwinucca idei ab prawoch čeławieka i hramadzianina, apawieščenyje rewolucyjnym ruchom. I woś, kali rewolucija na adzin tolki moment zraŭnawała sielan z druhimi stanami, kali da bie-

łarusa pramowili ŭ jaho rodnaj mowie i hołasna, adkryta zahawaryli ab jaho patrebach i jaho biedach, — woś tady u duśy jaho zbudziŭsia duch woli, a ŭ šerych massach pierśy raz naradziłosia pačućcio *nacyonalnaj hordaści* — nacyonalnaja świadomaść.

Dla biełaruskaho ruchu rewolucija 1905 hodu stanowić zwarotny moment: z niaśmiełych intelihenckich sprob jon abiertajecca ŭ śyroki, papraŭdzi *narodny* ruch. Massy narodnyje zbudzilisia i sami zahukali ab sabie — zahukali, zusim naturalna, tak, jak hukali u siabie ŭ chaci: pa biełarusku. Na hetym hrunci naradziłasia praŭdziwaja biełaruskaja narodnaja pressa — z nialičenymi piśmami i karespandencijami, pisanymi mazalistaj rukoj biełaruskaho sielanina, rabotnika, ramieśnika. Wystupili na arenu dziesiatki zdolnych paetaŭ, i biezmała ŭsie jany — predstaŭniki siermiažnaho ludu, dzieci mużykoŭ-chlebarobaŭ. Ruch biełaruski wyjśoŭ s-pad apieki hrupy intelihentoŭ: sam narod pryniaŭ učaście ŭ budawańni asnoŭ nowaho žyćcia.

Toje značeńnie, jakoje dziela razwićcia biełaruskaho nacyonalnaho ruchu mieli pieramieny, wyjawiŭšyjesia ŭ ekonomičnym i hramadzkim žyćci našaho kraju, pawinno służyć nam za nawuku i na dalejšy čas: my pawinny zrazumieć, što naš nacyonalny byt, naša budučyna ŭ najwialikšaj miery zależać i buduć zależać ad taho, jak ułožycca našaje ekonomičnaje žyćcio.

Wiadoma, što najlepš może zabaspiečyć nacyonalnyje prawy swaja ŭłasnaja hasudarstwienaść. Z hetaj pryčyny sučasny palityčny ideał biełaruskaho hramadzianstwa — heta zdabyćcie dla našaj Baćkaŭščyny niezależnaści. Ale mała wyrezać kusok ziamli, na katoraj žywuć biełarusy, na katoraj panuje biełaruskaja mowa, i abjawić jaho niezależnym hasudarstwam: treba, kab hasudarstwo hetaje mieło zabaspiečenyje asnowy ekonomičnaho razwićcia, ekonomičnaj niezależnaści. Na hetym hrunci i staić biełaruskaja demokracija, katoraja haworyć ab budowie nowaj niezależnaj dzieržawy ŭ miežach kolišniaho niezależnaho Wialikaho Kniažstwa Litoŭkaho, katoraje swoj byt, swaju orhanizaciju asnowywało na jednaści i nierazdzielnaści ekonomičnych interesoŭ biełaruskich i litoŭskich ziamiel. Z hetahož wypływaje i naše žadańnie, kab naša wolnaja i niezależnaja baćkaŭščyna žyła ŭ najciaśniejšaj jednaści s Kurlandzijej, praz katoruju naša Dźwina ŭliwajecca ŭ more, na uzbiareżży katoraj znachodziacca ŭsie tarhowyje porty: Libawa, Windawa, Ryha, zwiazanyje z našym krajem systemaj čyhunak i adkrywajučyje našaj tarhoŭli wolny wychad na uwieś świet. Z hetaho ž pawinna wypływać i naša šyrejšaja palityčnaja orjentacija, naš adkaz na pytańnie: na ŭschod, čy na zachod zwiertać pawinny my swaje woči? Bo adkaz tut jasny: naša orjentacija — na tym baku, za kim mir umacuje panawańnie nad Kurlandzkim uzbiareżżem Bałtyckaho mora, kamu Europa addaść kluči ad wolnaho mora i našych portaŭ.

Chaj haračyje hałowy dumajuć, što adno hutarka u rodnaj mowie, adno wieraj u nacyonalny ideał jany zbudujuć budučaje ščaście dla swajho narodu.

4204

Ale palityki — ćwiarozyje palityki s chałodnym, razważliwym rozumam powinny pad budučuju nacyonalnuju budoŭlu padwiaści krepkije fundamenty; hetyje fundamenty i stanowić zabaspiečeńnie materjalnaho dabrabytu dziela našaho narodu i kraju, zabaspiečeńnie jamu mahčymaści ekonomičnaho rasćwietu!

A. Łuckiewič.

БІБЛІАТЭКА
БЕЛАРУСКАГА НАВУКОВАГА Т-ВА
ў Вільні.

4204